



## **CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ**

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04  
ZESPÓŁ REALIZACJI  
BADAŃ 621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17  
INTERNET: <http://www.cbos.pl>

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24  
00 - 503 W A R S Z A W A  
TELEFAX 629 - 40 - 89  
E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/100/81/93

### **NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” WCZORAJ I DZIŚ UCZESTNICTWO ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W ŻYCIU PUBLICZNYM**

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, LIPIEC 1993

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH  
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Miejsce związków zawodowych w naszym życiu publicznym wciąż pozostaje kwestią otwartą. Z jednej strony mówi się o ich nadmiernym znaczeniu, stawiając za przykład rozwinięte demokracje typu zachodniego. Z drugiej - odwołuje się do doświadczeń konkretnych państw o ustroju demokratycznym, np. Austrii czy Szwecji, w których znaczenie związków jest tradycyjnie duże. Zarysowują się także tendencje bliskie korporacjonizmowi, które zakładają znaczne zwiększenie roli związków zawodowych. Odwołując się do naszych najnowszych rodzimych tradycji, szczególnie często postrzega się w ten sposób NSZZ "Solidarność".

W czerwcu, na kilkanaście dni przed V Krajowym Zjazdem "Solidarności", Centrum Badania Opinii Społecznej przeprowadziło sondaż<sup>1</sup>, którego przedmiotem był m.in. problem uczestnictwa związków zawodowych w życiu publicznym.

### **NSZZ "Solidarność" dawniej i dziś**

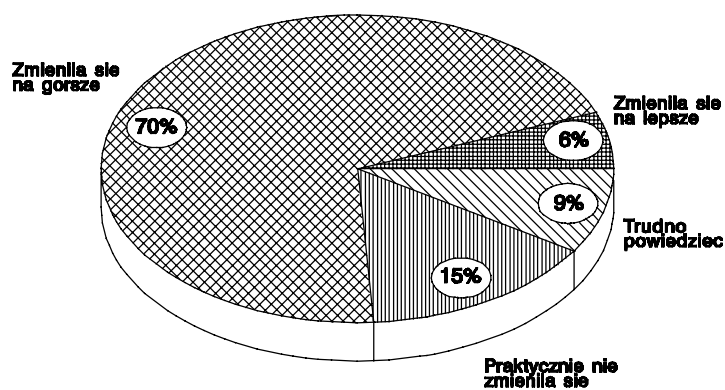
Ostatni zjazd NSZZ "Solidarność" pokazał, że w związku tym zachodzą istotne zmiany ważne dla jego tożsamości. W mniej lub bardziej jawnym konflikcie z większością w Komisji Krajowej pozostają najbardziej historycznie zasłużeni działacze związku.

Respondentów zapytaliśmy, jak postrzegają obecną "Solidarność", czym był dla nich ten związek na początku lat osiemdziesiątych i czym jest dziś, jakie zmiany - ich zdaniem - w nim się dokonały.

---

<sup>1</sup> Badanie "Aktualne problemy i wydarzenia" (36) przeprowadzono w dniach 11-14 czerwca 1993 r. na 1086-osobowej ogólnopolskiej reprezentatywnej próbie losowej dorosłej ludności.

RYS. 1. CZY PANA(I) OCENA "SOLIDARNOŚCI" ZMIENIŁA SIĘ W STOSUNKU DO POCZĄTKU LAT OSIEMDZIESIĄTYCH NA LEPSZE, NA GORSZE CZY TEŻ PRAKTYCZNIE NIE ZMIENIŁA SIĘ?



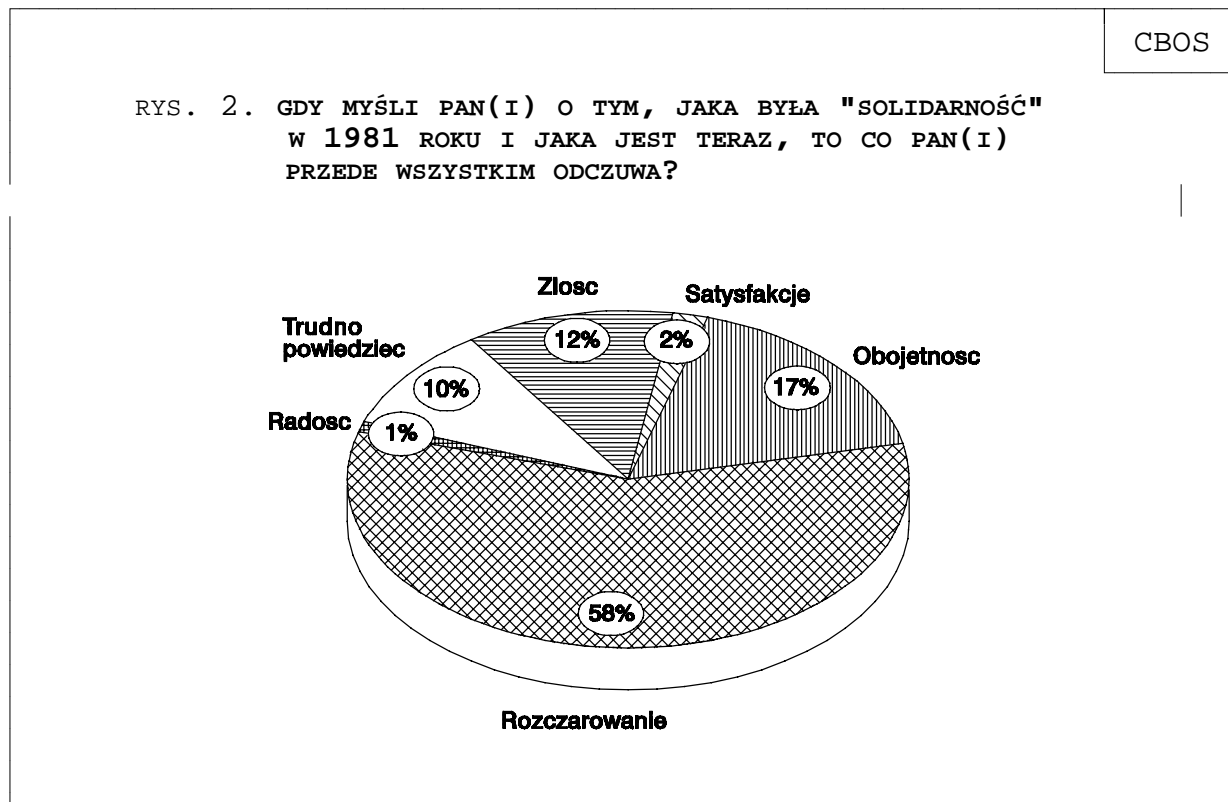
Niewiele jest osób, dla których dzisiejsza "Solidarność" to ten sam związek co w latach 1980-1981. Najczęściej pogorszyły się oceny respondentów z wyższym wykształceniem, kadry kierowniczej i inteligencji oraz pracowników fizyczno-umysłowych, rzadziej robotników. W najmniejszym stopniu zmianę na gorzej dostrzegają pracownicy umysłowi niższego szczebla. Dla jednej czwartej tej grupy jest to ten sam co przed laty związek - nie zmienił się ani na lepsze, ani na gorzej.

Gorsze niż przed laty oceny związku wynikają z opinii o pogorszeniu się jego funkcjonowania. Jest przy tym charakterystyczne, że według respondentów zmiany na gorzej zaszły w zbliżonym stopniu we wszystkich ocenianych aspektach działalności NSZZ "Solidarność".

CBOS				
Czy w porównaniu z początkiem lat osiemdziesiątych obecnie NSZZ "Solidarność":				
	<u>lepiej</u>	<u>gorzej</u>	<u>praktycznie tak samo</u>	<u>trudno powiedzieć</u>
- broni interesów pracowników	7%	65%	14%	14%
- dba o dobro kraju	9%	59%	15%	17%
- wyraża poglądy ludzi takich jak Pan(i)	6%	61%	14%	18%

Taki rozkład odpowiedzi skłania do wniosku, że badani nie tyle krytykują konkretne posunięcia związku, niewypełnianie przez niego jakiejś określonej funkcji, ile dają wyraz przeświadczeniu, iż generalnie wszystko w "Solidarności" zmieniło się na gorsze.

Dominującym odczuciem, jakiego doświadczają ankietowani porównując obecny związek z "Solidarnością" sprzed stanu wojennego, jest rozczarowanie.



Takie poczucie mają przede wszystkim badani, których zdaniem "Solidarność" zmieniła się na gorsze. Oni również nieco częściej niż inni odczuwają złość, a rzadziej obojętność. Trudno rozstrzygnąć, czy respondenci są rozczarowani dlatego, że "Solidarność" zmieniła się na gorsze, czy też oceniają zmiany jako pogorszenie, bo generalnie są rozczarowani. Można jedynie wyrazić przypuszczenie, że motywy emocjonalne są tutaj bardzo istotne (świadcząłoby o tym także to niesprecyzowane przeświadczenie, że wszystko w "Solidarności" zmieniło się na gorsze).

Chcąc poznać, co leży u podstaw wyrażanych przez respondentów opinii, poprosiliśmy ich, by w odpowiedzi na pytanie otwarte określili, czym była dla nich "Solidarność" na początku lat osiemdziesiątych, a z czym kojarzy im się obecnie.

Dla największej grupy ankietowanych (42%) "Solidarność" lat osiemdziesiątych oznaczała przede wszystkim nadzieję. Było to więc nacechowane emocjonalnie i dość nieokreślone oczekiwanie pozytywnych zmian w przyszłości. Najczęściej wyrażano je za pomocą określenia: "była nadzieją na lepsze jutro". O nadziei na poprawę sytuacji materialnej ludzi czy na zmiany systemu politycznego mówiono rzadziej.

Według 13% badanych "Solidarność" była głównie siłą polityczną walczącą o niepodległość kraju, siłą walczącą z komunizmem. Dla takiej samej grupy był to wyjątkowy związek zawodowy - niezwykła, jak na kraje tej części Europy, organizacja umożliwiająca wspólną walkę o "ambitne cele".

W opinii nieco więcej niż jednej dziesiątej ankietowanych "Solidarność" początku lat osiemdziesiątych była dla społeczeństwa moralnym autorytetem oraz dawała poczucie możliwości i sensowności zbiorowego działania. Ten moralny i inicjacyjny - na drodze obywatelskiego upodmiotowienia - aspekt podkreślali przede wszystkim ludzie z wyższym wykształceniem.

Blisko jedna dziesiąta badanych widziała w "Solidarności" siłę dążącą do poprawy warunków życia wszystkich pracowników, obrońcę najbiedniejszych. Taką opinię wyrażali najczęściej robotnicy wykwalifikowani oraz pracownicy fizyczno-umysłowi.

Dzisiejsza "Solidarność" wywołuje u większości respondentów skojarzenia negatywne. Można przy tym zauważyć, że niekorzystne oceny są dokonywane jakby z dwóch różnych pozycji.

Część ankietowanych (21%) formułuje swoje opinie pod wpływem zawiedzionych oczekiwań związanych niegdyś z "Solidarnością". Wypowiedzi tej grupy badanych najczęściej mają podłoże emocjonalne - podkreśla się nie spełnione nadzieje, utratę zaufania i rozczarowanie, a nawet poczucie zdrady ówczesnych ideałów i ludzi, którzy w nie wierzyli. Zawiedzeni są również ci, w których ocenie "Solidarność" nie spełnia swojej roli jako związek zawodowy - nie broni interesów pracowników, nie interesuje się zwykłymi ludźmi, jest słabym związkiem, rozbitym przez ambicje działaczy, pozbawionym programu i nie dość aktywnie działającym (11%). W wymiarze życia politycznego NSZZ "Solidarność" jawi się także niekorzystnie. Częściej niż co dziesiąty ankietowany kojarzy ten związek z "walką o stołki", dążeniem do władzy w celu osiągnięcia kariery politycznej.

Znacznie mniej liczna grupa ankietowanych (6%) ocenia niekorzystnie "Solidarność" z pozycji jakościowo odmiennej - w ich opinii związek odgrywa obecnie negatywną rolę, jest go "za dużo": wprowadza chaos, destabilizuje sytuację polityczną przez organizowanie strajków, walczy z rządem.

W tych negatywnych wypowiedziach dominują zatem resentymenty, zawiedzione nadzieje, rzadziej NSZZ "Solidarność" jest oceniany krytycznie w kategoriach właściwych związkowi zawodowemu.

Wśród skojarzeń pozytywnych, których było przeszło dwa razy mniej niż negatywnych, na plan pierwszy wysuwa się stwierdzenie, że obecna "Solidarność" walczy z bezrobociem, nędzą oraz broni ludzi pracy (8%). Część respondentów (5%) uważa, że związek ten przede wszystkim występuje w interesie wszystkich grup społecznych, uosabia jedność i wzajemną pomoc ludzi. Jakikolwiek nadzieje na przyszłość wiąże obecnie z "Solidarnością" bardzo niewielu badanych.

O emocjonalnym - wynikającym z zawiedzionych nadziei i nie spełnionych oczekiwań - podłożu opinii, że "Solidarność" zmieniła się na gorsze, świadczyć może także najbardziej krytyczne wobec obecnego kształtu i miejsca związku nastawienie tych respondentów, którzy byli członkami "Solidarności" od początku jej działalności (83% wobec 76% negatywnie oceniających dzisiejszą "Solidarność" członków antagonistycznych wówczas związków branżowych i 64% osób nie zrzeszonych w roku 1980). Członkowie "Solidarności" sprzed stanu wojennego są też dziś najbardziej rozczarowani (74% wobec 68% mówiących o takich odczuciach członków byłych związków branżowych i 54% osób nie należących w tamtym okresie do żadnych związków).

Ankietowani krytycznie oceniający dzisiejszą "Solidarność" w większości są przekonani, że przyczyną zmian na gorsze było niewłaściwe postępowanie działaczy związkowych i polityków związanych z ruchem solidarnościowym.

		CBOS
<i>Czy Pana(i) zdaniem, zmiany te [na gorsze]:</i>		<b>N=851</b>
- były nieuniknione, musiało do nich dojść wraz ze zmianą sytuacji w Polsce	<b>10%</b>	
czy też		
- można było ich uniknąć, gdyby politycy i związkowcy postępowali we właściwy sposób	<b>74%</b>	
Trudno powiedzieć	<b>15%</b>	

O tym, że związek zmienił się na niekorzyść, zdaniem ankietowanych przesądziły nie zmiany w kraju - nie demokratyczne przemiany i przeobrażenia dotychczasowego systemu gospodarczego (stopniowe ograniczanie znaczenia jednego państwowego pracodawcy), które powodują, iż "Solidarność" siłą rzeczy musi stawać się typowym związkiem zawodowym w klasycznym rozumieniu jego funkcji - ale zawiedli i "zdradzili" ludzie.

Stąd też szczególny stosunek do byłych działaczy, sympatyków i doradców "Solidarności" - osób określających się mianem "ludzi Solidarności".

		CBOS
<i>Używa się czasem określenia "ludzie Solidarności". Czy o osobach nazywających siebie "ludźmi Solidarności" myśli Pan(i):</i>		
- z sympatią		11%
- z obojętnością		45%
- z niechęcią		33%
Trudno powiedzieć		11%

Dziś co trzeci respondent myśli z niechęcią o ludziach poczuwających się do solidarnościowego rodowodu, tylko co dziesiąty obdarza ich sympatią, a dla niemal połowy ankietowanych "ludzie Solidarności" są całkiem obojętni.

Niechęć żywią przede wszystkim ci, u których wspomnienie dawnego związku wywołuje złość. Rozczarowani do związku tylko nieco częściej niż ogół badanych myślą o "ludziach Solidarności" z niechęcią.

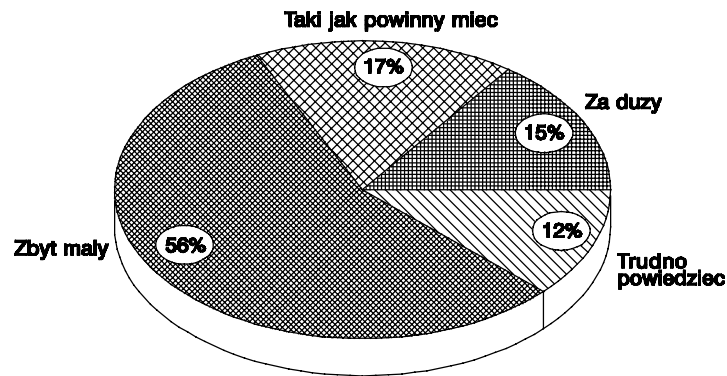
### **Uczestnictwo związków zawodowych w życiu politycznym kraju**

Problem uczestnictwa związków zawodowych w życiu politycznym naszego kraju staje się znów aktualny w sytuacji zbliżających się wyborów. Czy rola związków ma być ograniczona do klasycznej, czysto związkowej działalności, czy też powinna obejmować także aktywność stricte polityczną?

Ponad połowa ankietowanych uważa, że związki zawodowe mają za mały wpływ na decyzje władz. Rola, jaką odgrywają one w tym względzie, satysfakcjonuje zaledwie jedną szóstą badanych.



RYS. 3. ROZKŁAD ODPOWIEDZI NA PYTANIE:  
CZY PANA(I) ZDANIEM ZWIĄZKI ZAWODOWE MAJĄ ZA DUŻY,  
ODPOWIEDNI, CZY TEŻ ZA MAŁY WPŁYW NA DECYZJE WŁADZ  
W NASZYM KRAJU?



Przekonanie o potrzebie zwiększenia wpływu związków zawodowych wyrażają przede wszystkim badani, w których rodzinach dochód na osobę nie przekracza 500 tys. zł (70%), a ponadto robotnicy, pracownicy umysłowi niższego szczebla i fizyczno-umysłowi oraz bezrobotni. Przeciwnicy obecnego rządu częściej wyrażają opinię, że związki zawodowe mają zbyt mały wpływ na decyzje władz (69%), niż jego zwolennicy (51%) czy osoby mające do rządu stosunek obojętny (56%).

Kolejną kwestią poddaną pod ocenę respondentów był wpływ poszczególnych związków na to, co dzieje się w kraju.

Tabela 1

w procentach

Oceniane związki zawodowe	Wskazania respondentów uznających, że wpływ danego związku na sprawy kraju jest:			
	za duży	odpowiedni	za mały	trudno powiedzieć
OPZZ	9	23	43	25
ZR "Samoobrona"	14	17	37	32
NSZZ "Solidarność"	19	22	41	18
NSZZ "Solidarność '80"	10	18	41	31
NSZZ "Solidarność" RI	6	16	48	29

W opinii ankietowanych wszystkie wymienione w pytaniu związki mają mniej więcej jednakowy wpływ na sprawy kraju. NSZZ "Solidarność" - związek odgrywający w ostatnich wydarzeniach politycznych wyjątkowo dużą rolę - nie został tu szczególnie wyróżniony przez respondentów. Chociaż częściej niż w przypadku innych związków wpływ "Solidarności" jest oceniany jako zbyt duży, to wydaje się, że jest to raczej pewien stały element oceny tego związku niż bezpośredni efekt wydarzeń ostatnich miesięcy. We wcześniejszych, grudniowych badaniach odnotowaliśmy bowiem również częstsze niż w przypadku innych związków wskazania na zbyt duży wpływ "Solidarności"<sup>2</sup>. Odsetek wyrażających taką opinię w grudniu i obecnie niewiele się zmienił - wynosi odpowiednio: 17% i 19%<sup>3</sup>.

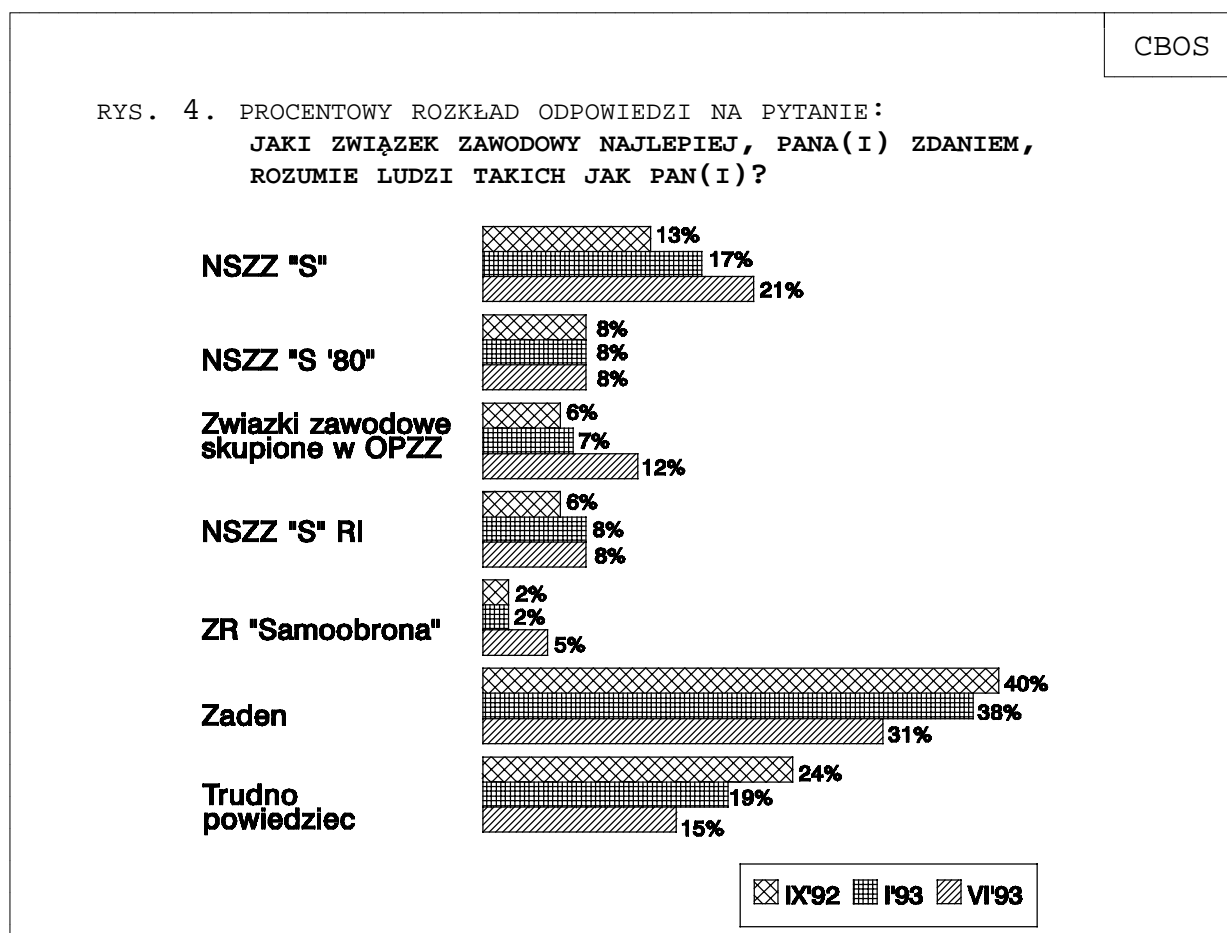
W odpowiedzi na pytanie, kto jest przede wszystkim odpowiedzialny za kryzys polityczny, jaki miał miejsce w kraju, zaledwie 4% ankietowanych obarczyło odpowiedzialnością "Solidarność". Niewiele więcej osób przypisało winę rządowi, przeciwko polityce którego wymierzone były poczynania związku. Zdaniem ankietowanych główna odpowiedzialność za zaistniałą sytuację spada na partie polityczne (36% wskazań).

<sup>2</sup> Zob. komunikat CBOS "Ocena wpływu kluczowych instytucji i organizacji oraz ich głównych przedstawicieli na sprawy kraju", Warszawa, styczeń 1993 r.

<sup>3</sup> Wyniki tego porównania należy traktować z pewną ostrożnością, ponieważ w grudniowym sondażu pytanie dotyczyło wpływu na sprawy kraju najważniejszych instytucji i organizacji. Wśród poddanych ocenie podmiotów były również związki zawodowe - OPZZ, "Solidarność" RI i NSZZ "Solidarność".

Zatem kolejne zaistnienie NSZZ "Solidarność" jako związku nie ograniczającego się do roli reprezentacji interesów pracowniczych, ale zdolnego odgrywać decydującą rolę w życiu politycznym kraju, tylko w niewielkim stopniu wzmogło przekonanie, że związek ten ma nadmierny wpływ na sprawy kraju. Można sądzić, że aktywny udział tego związku zawodowego w życiu politycznym wydaje się respondentom czymś normalnym, właściwym "Solidarności". Zapewne w powszechnej świadomości wciąż pozostaje ona czymś więcej niż tylko "zwykłym" związkiem zawodowym.

W ostatnim okresie wzrosło znaczenie związków zawodowych, wzrosło też poczucie ich reprezentatywności.



Od września '92 rośnie liczba osób identyfikujących się ze związkami zawodowymi. Obecnie ponad połowa ankietowanych uznaje w nich rzecznika swoich interesów. Żaden ze związków nie spełnia oczekiwań blisko jednej trzeciej społeczeństwa.

Najbardziej wzrósł stopień społecznej identyfikacji z NSZZ "Solidarność" i OPZZ. Obecnie co piąty respondent jest przekonany, że "Solidarność" rozumie ludzi takich jak on. Drugi w kolejności związek obdarzany najczęściej zaufaniem - OPZZ - wyraża interesy prawie dwukrotnie mniejszej grupy ankietowanych.

Badani identyfikujący się z NSZZ "Solidarność" częściej niż inni są przekonani, że sytuacja w kraju zmierza w dobrym kierunku. Większe zaufanie do tego związku wiąże się z wyższym poziomem wykształcenia. Częściej utożsamiają się z "Solidarnością" przedstawiciele kadry kierowniczej, pracownicy umysłowi niższego szczebla oraz fizyczno-umysłowi, rzadziej zaś robotnicy. Stosunek do związku różnicuje też poziom dochodów. Osoby mające niskie dochody rzadziej niż pozostali widzą w związku rzecznika swoich interesów.

Jak zatem, wobec wzrostu społecznej identyfikacji z NSZZ "Solidarność", wygląda kwestia politycznej reprezentacji tego związku w parlamencie? Czy ludzie sądzą, że powinien on nadal pełnić rolę partii politycznej, aby skutecznie reprezentować interesy pracownicze?

			CBOS
<i>Czy Pana(i) zdaniem NSZZ "Solidarność" powinien czy też nie powinien mieć swoich przedstawicieli w Sejmie?</i>			
Zdecydowanie powinien	31%	} 72%	
Raczej powinien	41%		
Raczej nie powinien	7%	} 11%	
Zdecydowanie nie powinien	4%		
Jest mi to obojętne	9%		
Trudno powiedzieć	8%		

Opinia publiczna dość jednoznacznie opowiada się za obecnością przedstawicieli NSZZ "Solidarność" w Sejmie. Przeciwna jest temu zaledwie jedna dziesiąta ankietowanych.

O tym, że "Solidarność" powinna mieć swoją reprezentację w parlamencie, częściej niż inni są przekonani pracownicy umysłowi niższego szczebla, robotnicy niewykwalifikowani, uczniowie i studenci. Najrzadziej spośród wszystkich grup społecznych takie przekonanie wyrażają bezrobotni. Prawdopodobnie grupa ta jako najbardziej sfrustrowana (wyróżniająca się

jako najmniej przeciwna strajkowi generalnemu) nie spodziewa się żadnych korzyści wynikających z sejmowej reprezentacji związku. Zapewne dla bezrobotnych rola związku sprowadza się do wyrażania protestu wobec polityki rządu, czy szerzej - przemian zachodzących w kraju.

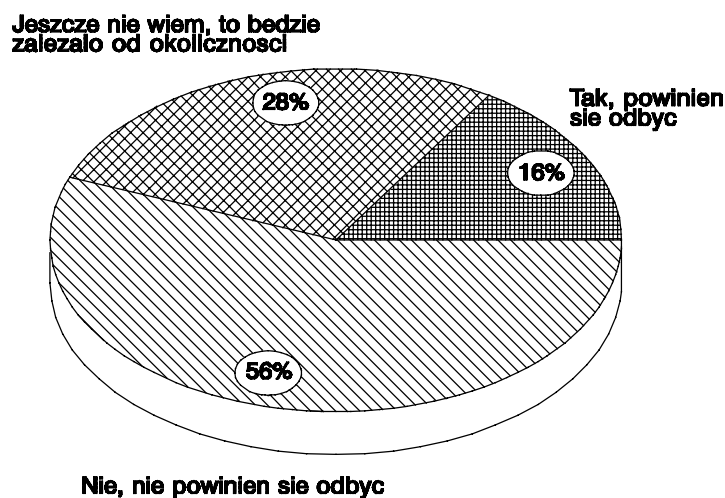
Najwięcej głosów przeciwnych związkowej reprezentacji w Sejmie padło ze strony osób z wyższym wykształceniem, kadry kierowniczej i inteligencji. Zaufanie, jakim obdarza się ten związek zawodowy, nie jest zatem bezpośrednio przekładane na akceptację jego politycznej reprezentacji. Być może w opinii tej grupy respondentów "Solidarność" powinna przede wszystkim wypełniać rolę związku zawodowego, nie zaś podejmować działalność właściwą partii politycznej. Przeciwna zasiadaniu w ławach poselskich związkowców z "Solidarności" jest też jedna piąta pracowników fizyczno-umysłowych.

Opinię, że reprezentacja "Solidarności" w Sejmie jest potrzebna, znacznie częściej wyrażają respondenci skłonni w którymkolwiek ze związków widzieć reprezentanta własnych interesów i rzecznika swoich poglądów niż ci, dla których żaden z istniejących związków nie jest godzien zaufania (odpowiednio: 79% i 56%).

Przekonanie, że związek powinien mieć swoich reprezentantów wśród posłów, najczęściej wyrażają respondenci identyfikujący się z NSZZ "Solidarność" (95%). Spośród sympatyków innych związków za udziałem przedstawicieli NSZZ "Solidarność" w decyzjach Sejmu optują głównie respondenci identyfikujący się z "Solidarnością '80", rzadziej z "Solidarnością" RI i "Samoobroną". Wśród ankietowanych popierających OPZZ najczęściej było przeciwników udziału reprezentantów "Solidarności" w pracach Sejmu. Może to oznaczać, że w świadomości tych badanych NSZZ "Solidarność" stanowi konkurencję dla OPZZ i jest rywalem w walce o znaczenie i wpływ na scenie politycznej.

Wypowiadając się na temat zapowiadanego przez NSZZ "Solidarność" strajku generalnego skierowanego przeciwko polityce rządu, respondenci najczęściej wyrażali dezaprobatę. Jednak stosunkowo duży odsetek ankietowanych (ponad jedna czwarta ogółu badanych) prezentuje postawę wyczekującą - swoją akceptację bądź sprzeciw uzależniają od rozwoju sytuacji w kraju.

RYS. 5. ROZKŁAD ODPOWIEDZI NA PYTANIE:  
JAKA JEST PANA(I) OPINIA O ZAPOWIADANYM PRZEZ  
NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" STRAJKU GENERALNYM? CZY UWAŻA  
PAN(I), ŻE STRAJK TAKI POWINIEN CZY TEŻ NIE  
POWINIEN SIĘ ODBYĆ?



Stosunek do zapowiadanego przez NSZZ "Solidarność" strajku generalnego niewiele zmienił się w ciągu ostatniego miesiąca. Wyniki sondażu realizowanego tuż przed krytycznym czwartym czerwca<sup>4</sup> niewiele różnią się od uzyskanych ostatnio - grupa przeciwników strajku była o 5 punktów procentowych większa, a o 4% mniej było ankietowanych, którzy uzależniali zajęcie stanowiska od dalszego przebiegu wydarzeń w kraju.

O słuszności strajku generalnego prawie dwukrotnie częściej niż pozostali są przekonani bezrobotni (a więc osoby, które i tak by nie wzięły udziału w strajku), a także robotnicy niewykwalifikowani. Połowa robotników niewykwalifikowanych uzależnia swe poparcie dla strajku od rozwoju sytuacji w kraju. Postawa wyczekująca cechuje też robotników wykwalifikowanych, choć bez porównania bardziej niż robotnicy niewykwalifikowani są oni

<sup>4</sup> Zob. komunikat CBOS: "Opinia publiczna o dymisji rządu, rozwiązaniu parlamentu, ogłoszeniu nowych wyborów i strajku generalnym", Warszawa, czerwiec 1993 r.

nastawieni krytycznie wobec projektu strajku generalnego. Interesujące jest to, że strajk generalny znajduje więcej zwolenników wśród przedstawicieli kadry kierowniczej i inteligencji (24%) niż wśród robotników wykwalifikowanych (17%). Pracownicy umysłowi niższego szczebla i fizyczno-umysłowi są częściej niż inni przeciwnikami strajku generalnego.

Akceptacja strajku generalnego zależy od oceny własnych warunków materialnych - im gorzej się je ocenia, tym silniejsze jest przekonanie o słuszności strajku. Większą niż w innych częściach kraju aprobatę strajk generalny zyskałby w środkowej Polsce - być może z racji aktywności regionalnej "Solidarności". Najbardziej przeciwni są strajkowi mieszkańcy południowo-zachodniej i środkowozachodniej Polski. Za strajkiem generalnym częściej niż sympatycy NSZZ "Solidarność" opowiadali się respondenci identyfikujący się z bardziej radykalnie nastawioną "Solidarnością '80" - co trzeci badany identyfikujący się z tym związkiem uważa, że strajk powinien się odbyć. Najbardziej przeciwni strajkowi generalnemu są respondenci identyfikujący się z OPZZ (67%).

Niedawno dyskutowano możliwości ograniczenia prawa do strajków wymuszających decyzje polityczne. Respondenci zapytani, do jakich form protestu związki zawodowe powinny mieć prawo, a do jakich nie, najczęściej wyrażali akceptację strajku solidarnościowego, czyli prawa związków do popierania postulatów pracowników innych branż i zakładów.

	<u>Tak</u>	<u>Nie</u>	<u>Trudno powiedzieć</u>
CBOS			
<i>O każdej z wymienionych form protestu proszę powiedzieć, czy Pana(i) zdaniem, związki zawodowe w Polsce powinny mieć prawo do jej stosowania czy też nie.</i>			
Strajk solidarnościowy	<b>67%</b>	<b>26%</b>	<b>7%</b>
Demonstracje uliczne	<b>45%</b>	<b>51%</b>	<b>4%</b>
Strajk okupacyjny w zakładach pracy	<b>43%</b>	<b>50%</b>	<b>7%</b>
Okupowanie budynków publicznych	<b>17%</b>	<b>76%</b>	<b>7%</b>
Blokada dróg	<b>13%</b>	<b>81%</b>	<b>6%</b>
Strajk głodowy	<b>9%</b>	<b>85%</b>	<b>5%</b>

Chociaż strajk generalny spotkałby się z dezaprobatą społeczeństwa, nie byłoby ono jednak skłonne odbierać związkowi prawa do innej, niemal równie spektakularnej formy protestu - strajku solidarnościowego. Oznacza to, że społeczeństwo nie chce utracić prawa do wyrażania niezadowolenia i wywierania zbiorowego, a więc silniejszego i - w podtekście - bardziej skutecznego, nacisku na władzę. Nie jest chyba przypadkiem, że strajk okupacyjny w zakładzie pracy, z którym kojarzą się konkretne interesy pracowników konkretnego zakładu, jest rzadziej akceptowany niż strajk solidarnościowy. Być może partykularne interesy łatwiej przywodzą na myśl przekonanie o szkodliwości strajków, a tym samym ich aprobatą jest mniejsza.

Akceptacja poszczególnych form protestu wyraźnie zależy od ich oceny pod kątem skutków, jakie odczuliby obywatele. Wyraźnie odrzucane są te metody działań protestacyjnych, których skutki - wymierzone przeciwko pracodawcy - dotknęłyby także społeczeństwo. Tylko 17% badanych akceptuje okupację budynków publicznych, jeszcze mniej blokadę dróg. Zaledwie co dziesiąty zaakceptowałby strajk głodowy jako formę protestu związkowego.

★

★      ★

Czy na podstawie przedstawionych wyników badania można mówić o końcu mitu "Solidarności"? Chyba będzie to stwierdzenie za daleko posunięte. Społeczeństwo zawiodło się w swych nadziejach i oczekiwaniach, jakie wiązało z "Solidarnością" lat osiemdziesiątych. Dzisiejszy związek ocenia się jako gorszy niż ten sprzed lat. Wydaje się, że wynika to w dużej mierze z oczekiwań związanych z "Solidarnością", ich nieokreśloności czy emocjonalnego stosunku do tej organizacji. Wielkość wywoływanych dziś emocji - nawet tych negatywnych - świadczy, że jeszcze dla wielu Polaków jest to mit wciąż żywy.

Ankietowani wciąż częściej identyfikują się z "Solidarnością" niż z innymi związkami zawodowymi, mimo że jednocześnie częściej niż w przypadku innych organizacji związkowych postrzegają jej wpływ jako nadmierny. Nic nie wskazuje, by społeczeństwo było przeciwne



pełnieniu przez związek roli partii politycznej. Zdecydowana większość ankietowanych uważa, że posłowie "Solidarności" powinni zasiadać w Sejmie. Wydaje się, że poza nielicznymi grupami społecznymi - jak inteligencja i kadra kierownicza - dla ludzi nie jest istotny, a być może nie jest nawet przez nich dostrzegany, problem, czy związek powinien być jednocześnie quasi-partią polityczną czy też nie. Można sądzić, że w przekonaniu wielu Polaków NSZZ "Solidarność" wciąż pozostaje czymś więcej niż tylko zwykłym związkiem zawodowym.

Opracowała

Agnieszka CYBULSKA

A N E K S

PODZIAŁ NA REGIONY W BADANIACH CBOS

**1. Region północny:**

09 woj. elbląskie  
10 woj. gdańskie  
17 woj. koszalińskie  
26 woj. olsztyńskie  
39 woj. słupskie  
41 woj. szczecińskie

**2. Region zachodni:**

11 woj. gorzowskie  
12 woj. jeleniogórskie  
20 woj. legnickie  
45 woj. wałbrzyskie  
47 woj. wrocławskie  
49 woj. zielonogórskie

**3. Region środkowozachodni:**

05 woj. bydgoskie  
13 woj. kaliskie  
16 woj. konińskie  
21 woj. leszczyńskie  
29 woj. pilskie  
32 woj. poznańskie  
44 woj. toruńskie  
46 woj. włocławskie

**4. Region środkowy:**

01 woj. warszawskie  
07 woj. ciechanowskie  
24 woj. łódzkie  
30 woj. piotrkowskie  
31 woj. płockie  
34 woj. radomskie  
37 woj. sieradzkie  
38 woj. skierniewickie

**5. Region wschodni:**

02 woj. bielsko-podlaskie  
03 woj. białostockie  
06 woj. chełmskie  
22 woj. lubelskie  
23 woj. łomżyńskie  
28 woj. ostrołęckie  
36 woj. siedleckie  
40 woj. suwalskie  
48 woj. zamojskie

**6. Region południowo-wschodni:**

15 woj. kieleckie  
18 woj. krakowskie  
19 woj. krośnieńskie  
25 woj. nowosądeckie  
33 woj. przemyskie  
35 woj. rzeszowskie  
42 woj. tarnobrzeskie  
43 woj. tarnowskie

**7. Region południowo-zachodni:**

04 woj. bielskie  
08 woj. częstochowskie  
14 woj. katowickie  
27 woj. opolskie

Tabela 1. Czy Pana(i) ocena "Solidarności" zmieniła się w stosunku do początku lat osiemdziesiątych:

( % )

	na lepsze	na gorsze	nie zmie- niła się	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	6	70	15	9	1083
Płeć					
Mężczyźni	7	72	14	7	526
Kobiety	5	67	17	11	558
Wiek					
do 24 lat	6	45	20	29	126
25-34	3	75	12	9	159
35-44	5	75	16	4	240
45-54	11	78	11	1	153
55-64	7	72	14	6	199
65 lat i więcej	3	66	18	12	202
Miejsce zamieszkania					
Wieś	5	65	21	10	404
Miasto do 20 tys.	12	72	10	6	125
od 21 do 100 tys.	5	77	13	6	219
101-500 tys.	2	79	8	11	170
501 tys.i więcej mieszk.	9	61	18	12	165
Region					
Północny	5	71	16	8	115
Zachodni	9	71	16	4	120
Środkowozachodni	3	69	17	10	161
Środkowy	8	64	16	12	213
Wschodni	3	70	17	10	116
Południowo-wschodni	6	75	13	7	168
Południowo-zachodni	5	70	15	11	191
Wykształcenie					
Podstawowe	7	64	16	13	437
Zasadnicze zawodowe	4	69	16	10	273
Średnie	5	73	16	5	292
Wyższe	5	88	6	2	81
Grupa społ.-zaw. pracujący					
Kadra kier., inteligencja	8	89	1	3	48
Prac.umysł.niż.szczebła	7	66	23	5	85
Pracownicy fiz.- umysł.	0	85	11	4	44
Robotnicy wykwalifikowani	9	73	11	8	124
Robotnicy niewykwalifik.	8	71	8	13	56
Rolnicy	4	68	19	8	76
Prywatni przedsiębiorcy	5	75	13	8	31
Bierni zawodowo					
Renciści i emeryci	5	70	17	8	419
Uczniowie i studenci	6	49	14	31	39
Bezrobotni	6	67	13	14	96
Gospodynie domowe i inni	4	58	29	10	63
Dochody na jedną osobę					
Poniżej 500 tys.zł	5	62	24	9	74
500 tys. - 999 tys.	4	68	16	12	260
1000 tys. - 1499 tys.	5	72	13	10	280
1500 tys. - 1999 tys.	6	68	19	7	174
2000 tys. i powyżej	8	74	13	5	208
Ocena własnych war. mater.					
Złe	6	70	14	10	519
Średnie	6	68	19	7	443
Dobre	4	75	12	10	120
Udział w prakt. religijnych					
Kilka razy w tygodniu	12	66	12	9	74
Raz w tygodniu	5	67	18	10	647
Kilka razy w roku	8	74	12	6	271
W ogóle nie uczestniczy	2	75	11	12	88
Ocena kier.rozw.syt.w kraju					
Dobry kierunek	6	70	16	8	238
Zły kierunek	5	73	14	8	679
Trudno powiedzieć	9	57	20	15	166

Tabela 2. Czy, Pana(i) zdaniem, związki zawodowe mają wpływ na decyzje władz w naszym kraju:

( % )

	za duży	taki jaki powinny mieć	za mały	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	15	17	56	12	1082
Płeć					
Mężczyźni	17	18	56	9	524
Kobiety	13	16	56	15	558
Wiek					
do 24 lat	6	24	52	17	126
25-34	10	19	62	9	161
35-44	18	15	62	4	239
45-54	16	19	57	7	153
55-64	16	14	58	12	198
65 lat i więcej	19	15	42	24	201
Miejsce zamieszkania					
Wieś	11	18	56	15	402
Miasto do 20 tys.	9	18	59	14	126
od 21 do 100 tys.	16	13	62	9	220
101-500 tys.	26	17	47	10	168
501 tys.i więcej mieszk.	17	20	55	8	165
Region					
Północny	17	16	60	7	116
Zachodni	16	20	56	9	120
Środkowozachodni	17	23	54	6	161
Środkowy	12	15	64	9	213
Wschodni	14	16	56	15	116
Południowo-wschodni	15	22	51	12	167
Południowo-zachodni	15	10	51	23	189
Wykształcenie					
Podstawowe	12	15	55	18	436
Zasadnicze zawodowe	13	19	58	10	273
Średnie	16	18	59	7	293
Wyższe	32	16	48	4	79
Grupa społ.-zaw. pracujący					
Kadra kier., inteligencja	33	15	52	0	46
Prac.umysł.niż.szczebła	16	10	66	8	85
Pracownicy fiz.- umysł.	15	21	63	1	44
Robotnicy wykwalifikowani	6	23	63	8	124
Robotnicy niewykwalifik.	9	15	66	10	56
Rolnicy	10	20	57	13	76
Prywatni przedsiębiorcy	30	15	52	3	31
Bierni zawodowo					
Renciści i emeryci	17	16	51	16	419
Uczniowie i studenci	10	20	49	21	39
Bezrobotni	12	14	62	12	96
Gospodynie domowe i inni	18	20	50	12	63
Dochody na jedną osobę					
Poniżej 500 tys.zł	4	10	70	17	73
500 tys. - 999 tys.	13	16	58	14	261
1000 tys. - 1499 tys.	14	21	54	11	280
1500 tys. - 1999 tys.	14	22	52	12	174
2000 tys. i powyżej	23	13	55	9	209
Ocena własnych war. mater.					
Złe	12	17	58	13	520
Średnie	15	18	56	11	442
Dobre	26	14	49	11	118
Udział w prakt. religijnych					
Kilka razy w tygodniu	6	15	62	17	72
Raz w tygodniu	17	17	54	13	648
Kilka razy w roku	11	18	62	9	271
W ogóle nie uczestniczy	20	17	53	10	88
Ocena kier.rozw.syt.w kraju					
Dobry kierunek	23	17	50	10	238
Zły kierunek	13	16	61	10	679
Trudno powiedzieć	11	20	46	22	165

Tabela 3. Jaki związek najlepiej, Pana(i) zdaniem, rozumie ludzi takich jak Pan(i)?

( % )

	NSZZ "Solidarność"	NSZZ "Solidarność '80"	Zw. zaw. skupione w OPZZ	NSZZ "Solidarność" RI	ZR "Samo- obrona"	Inny związek	Żaden	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	21	7	12	8	5	1	31	15	1083
Płeć									
Mężczyźni	21	9	14	8	5	1	28	13	526
Kobiety	21	6	10	8	4	2	33	17	558
Wiek									
do 24 lat	16	5	9	13	4	1	32	20	126
25-34	20	6	7	8	4	3	38	14	160
35-44	26	14	12	6	3	2	29	8	240
45-54	23	9	13	6	2	1	29	18	153
55-64	19	7	14	11	6	1	27	14	200
65 lat i więcej	18	3	13	7	6	1	31	21	201
Miejsce zamieszkania									
Wieś	14	6	9	19	10	1	24	17	403
Miasto do 20 tys.	26	5	14	6	4	1	35	8	125
od 21 do 100 tys.	21	6	15	2	1	1	37	16	220
101-500 tys.	20	16	5	0	1	1	39	18	170
501 tys. i więcej mieszk.	33	7	18	0	0	2	26	13	165
Region									
Północny	19	21	8	5	6	0	34	7	115
Zachodni	23	5	9	6	4	1	45	5	120
Środkowozachodni	19	6	15	7	7	1	34	12	161
Środkowy	29	6	12	9	3	2	24	16	213
Wschodni	10	3	18	10	7	3	29	20	116
Południowo-wschodni	23	5	12	12	4	1	24	18	168
Południowo-zachodni	18	8	10	6	2	2	30	23	191
Wykształcenie									
Podstawowe	17	6	11	11	8	1	29	18	437
Zasadnicze zawodowe	21	10	7	11	4	1	29	18	273
Średnie	27	8	16	3	1	2	33	9	292
Wyższe	23	2	19	0	0	5	38	13	81
Grupa społ.-zaw. pracujący									
Kadra kier., inteligencja	32	0	13	0	0	10	34	10	48
Prac. umysł. niż. szczebla	29	13	16	0	0	1	34	8	85
Pracownicy fiz.- umysł.	31	10	13	8	3	4	20	11	44
Robotnicy wykwalifikowani	24	10	12	4	3	0	31	15	124
Robotnicy niewykwalifik.	20	11	11	4	10	1	27	16	56
Rolnicy	5	3	2	38	14	3	17	16	76
Prywatni przedsiębiorcy	28	5	2	2	1	0	60	2	31
Bierni zawodowo									
Renciści i emeryci	20	7	16	8	5	1	26	18	419
Uczniowie i studenci	7	9	5	0	0	0	44	36	39
Bezrobotni	17	8	5	11	1	0	44	13	96
Gospodynie domowe i inni	25	4	7	6	9	0	40	10	63
Dochody na jedną osobę									
Poniżej 500 tys. zł	8	5	5	24	11	2	29	17	74
500 tys. - 999 tys.	14	9	11	12	8	1	29	16	260
1000 tys. - 1499 tys.	23	6	9	8	5	3	32	14	279
1500 tys. - 1999 tys.	32	6	14	3	1	0	29	15	174
2000 tys. i powyżej	23	9	17	4	2	2	30	14	209
Ocena własnych war. mater.									
Złe	18	8	11	8	6	1	32	16	520
Średnie	24	7	13	10	4	1	27	15	442
Dobre	24	7	14	1	3	1	37	14	120
Udział w prakt. religijnych									
Kilka razy w tygodniu	22	5	12	11	4	1	28	17	74
Raz w tygodniu	21	8	11	10	4	2	26	18	647
Kilka razy w roku	21	8	9	5	6	0	40	10	271
W ogóle nie uczestniczy	17	2	25	3	3	0	39	10	88
Ocena kier. rozw. syt. w kraju									
Dobry kierunek	31	6	12	5	4	0	29	13	239
Zły kierunek	17	9	12	10	5	1	29	16	680
Trudno powiedzieć	21	3	10	6	3	4	38	14	165

Tabela 4. Czy, Pana(i) zdaniem, NSZZ "Solidarność" powinien czy też nie powinien mieć swoich przedstawicieli w Sejmie?

( % )

	Powinien	Nie powinien	Jest mi to obojętne	Trudno powiedzieć	Liczba osób
Ogółem	72	11	9	8	1084
Płeć					
Mężczyźni	75	12	9	5	526
Kobiety	69	10	10	11	558
Wiek					
do 24 lat	70	10	8	12	126
25-34	76	13	8	3	160
35-44	73	12	9	7	240
45-54	78	8	9	4	153
55-64	75	8	9	8	200
65 lat i więcej	59	15	12	14	202
Miejsce zamieszkania					
Wieś	68	11	9	12	404
Miasto do 20 tys.	64	11	18	7	125
od 21 do 100 tys.	72	12	8	8	220
101-500 tys.	74	12	9	5	170
501 tys.i więcej mieszk.	86	7	4	3	165
Region					
Północny	80	10	6	5	115
Zachodni	62	17	16	5	120
Środkowozachodni	69	15	8	8	161
Środkowy	78	7	9	7	213
Wschodni	68	5	12	15	116
Południowo-wschodni	72	14	6	8	168
Południowo-zachodni	70	11	11	9	191
Wykształcenie					
Podstawowe	68	10	11	11	437
Zasadnicze zawodowe	76	10	8	6	273
Średnie	74	11	9	7	292
Wyższe	73	21	6	0	81
Grupa społ.-zaw. pracujący					
Kadra kier.,inteligencja	68	25	7	0	48
Prac.umysł.niż.szczebła	83	6	7	4	85
Pracownicy fiz.- umysł.	70	22	8	0	44
Robotnicy wykwalifikowani	72	14	10	4	124
Robotnicy niewykwalifik.	80	3	8	8	56
Rolnicy	66	13	12	9	76
Prywatni przedsiębiorcy	77	9	13	1	31
Bierni zawodowo					
Renciści i emeryci	72	9	9	10	420
Uczniowie i studenci	80	4	8	8	39
Bezrobotni	58	17	13	12	96
Gospodynie domowe i inni	70	7	9	14	63
Dochody na jedną osobę					
Poniżej 500 tys.zł	70	7	9	14	74
500 tys. - 999 tys.	70	13	11	7	260
1000 tys. - 1499 tys.	71	10	10	9	279
1500 tys. - 1999 tys.	71	13	7	9	174
2000 tys. i powyżej	76	10	9	5	209
Ocena własnych war. mater.					
Złe	68	12	10	10	520
Średnie	76	10	8	6	442
Dobre	71	12	13	4	120
Udział w prakt. religijnych					
Kilka razy w tygodniu	73	15	4	8	74
Raz w tygodniu	74	9	8	9	647
Kilka razy w roku	71	11	11	7	271
W ogóle nie uczestniczy	53	23	18	6	89
Ocena kier.rozw.syt.w kraju					
Dobry kierunek	76	13	8	3	239
Zły kierunek	70	11	9	9	680
Trudno powiedzieć	73	8	11	8	166

Tabela 5. Jaka jest Pana(i) opinia o zapowiadanych przez NSZZ "Solidarność" strajku generalnym? Czy uważa Pan(i), że strajk taki powinien czy też nie powinien się odbyć? 1 - powinien się odbyć, 2 - jeszcze nie wiem, to będzie zależało od okoliczności, 3 - nie powinien się odbyć

( % )

	1	2	3	Liczba osób
Ogółem	16	28	56	1074
Płeć				
Mężczyźni	16	30	54	523
Kobiety	16	25	59	551
Wiek				
do 24 lat	15	34	50	125
25-34	25	34	41	159
35-44	19	33	48	239
45-54	13	27	60	152
55-64	12	22	66	199
65 lat i więcej	12	18	69	197
Miejsce zamieszkania				
Wieś	16	32	53	399
Miasto do 20 tys.	16	28	56	123
od 21 do 100 tys.	14	27	60	218
101-500 tys.	14	23	63	169
501 tys. i więcej mieszk.	21	24	55	165
Region				
Północny	18	28	54	115
Zachodni	17	26	57	119
Środkowo-zachodni	13	23	63	161
Środkowy	21	31	48	210
Wschodni	17	31	51	113
Południowo-wschodni	18	28	54	166
Południowo-zachodni	9	25	66	190
Wykształcenie				
Podstawowe	18	25	56	430
Zasadnicze zawodowe	17	35	49	271
Średnie	11	26	63	292
Wyższe	18	22	60	81
Grupa społ.-zaw. pracujący				
Kadra kier., inteligencja	24	24	52	48
Prac. umysł. niż. szczebla	5	28	67	85
Pracownicy fiz.- umysł.	16	21	63	44
Robotnicy wykwalifikowani	17	35	49	124
Robotnicy niewykwalifik.	28	49	22	56
Rolnicy	23	28	50	76
Prywatni przedsiębiorcy	19	33	49	31
Bierni zawodowo				
Renciści i emeryci	11	21	67	412
Uczniowie i studenci	9	36	55	38
Bezrobotni	31	30	39	95
Gospodynie domowe i inni	13	28	58	63
Dochody na jedną osobę				
Poniżej 500 tys. zł.	19	43	38	74
500 tys. - 999 tys.	17	33	50	257
1000 tys. - 1499 tys.	20	21	59	275
1500 tys. - 1999 tys.	13	25	62	173
2000 tys. i powyżej	11	22	66	209
Ocena własnych war. mater.				
Złe	19	32	49	514
Średnie	15	23	61	439
Dobre	5	23	72	120
Udział w prakt. religijnych				
Kilka razy w tygodniu	9	31	59	74
Raz w tygodniu	16	28	56	642
Kilka razy w roku	17	28	55	270
W ogóle nie uczestniczy	20	20	60	85
Ocena kier. rozw. syt. w kraju				
Dobry kierunek	9	25	66	236
Zły kierunek	19	27	53	675
Trudno powiedzieć	12	33	54	163